



# WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

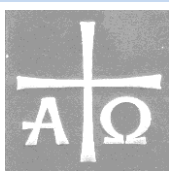
*Gazetka parafialna*

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 22 727 0595;  
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

**NIEDZIELA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ**

**11 czerwca**

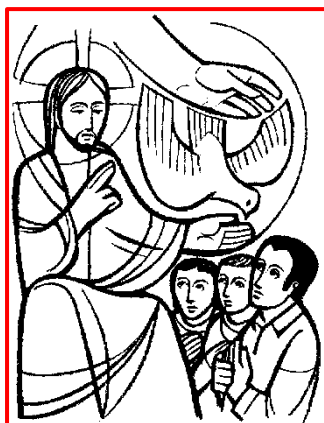
**282'17**



## LITURGIA SŁOWA

Czyt. I: Wj 34,4b-6.8-9 \* Ps: Dn 3,52-56 \* Czyt. II: 2Kor 13, 11-13

**Ewangelia: J 3, 16-18**



**Jezus powiedział do Nikodema:** Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.

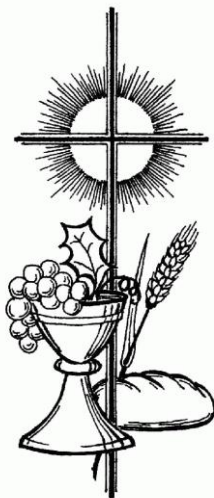
**Oto słowo Pańskie**

## CAŁA PRAWDA

**Pan Jezus** powiedział swoim uczniom w wieczerniku, dzień przed męką, – jeszcze tak słabym, wystraszone i myślącym po ludzku – „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy”. Tu, na ziemi, nie znany całej prawdy o Bogu. Natomiast mamy śmiały przystęp do Boga, który jest całą Prawdą. Pan Jezus powiedział o sobie: „Ja jestem Prawdą”. Zbawiciel mówi w Ewangelii, że trzecia Osoba Boska, to Duch Prawdy. Gdy odczytujemy słowa Pana, że Duch Święty doprowadzi nas do całej prawdy (pisanej z małej litery), myślimy zapewne

o dostępie do jakiejś wiedzy, która teraz jest przed nami zakryta. Taka interpretacja jest uzasadniona. Ale wydaje się, że jeszcze lepiej oddaje istotę działania Ducha Świętego odkrycie, że On doprowadza nas do całej prawdy o Bogu. Słowo prawda pisane z dużej litery staje się imieniem własnym Boga. Gdy więc czytamy, że „On doprowadzi was do całej Prawdy”, rozumiemy, że Duch Święty wprowadza nas w tajemnicę Boga w Trójcy Świętej Jedynej. Od dziecka modlimy się aktem wiary: „Wierzę w Ciebie Boże żywy, w Trójcy jedyny, prawdziwy, wierzę, coś

objawił, Boże. Twe słowo mylić nie może”. Dzisiaj – w niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego - chcemy dzięki Jego mocy, wyznać wiarę w Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego, w którym jest pełnia prawdy i miłości. Święty Jan Paweł II w encyklice o Duchu Świętym ukazuje nam Jego działanie, dzięki któremu odkrywamy tajemnicę zbawczej miłości Boga: „W zapisie Janowej Ewangelii odsłania się jakby najgłębsza „logika” zbawczych tajemnic odwiecznych zamierzeń Boga, który jest niewysłowioną Jednością komunii Ojca, Syna i Ducha Świętego. Jest to „logika” Boża, która od tajemnicy Trójcy Świętej prowadzi do tajemnicy Odkupienia świata w Jezusie Chrystusie. Odkupienie spełnione przez Syna w wymiarach ziemskiej historii człowieka - spełnione w Jego „odejściu” przez Krzyż i Zmartwychwstanie - zostaje równocześnie w całej swojej zbawczej mocy przekazane Duchowi Świętemu: „z mojego weźmie”. Słowa, które wedle Janowego zapisu wskazują, że zgodnie z zamysłem Bożym „odejście” Chrystusa jest nieodzownym warunkiem „posłania” przyjścia Ducha Świętego, wskazują zarazem na nowy początek zbawczego udzielania się Boga w Duchu Świętym. (Dominum et Vivificantem, 11)



Często w odniesieniu do Soboru Watykańskiego II używa się obrazu nowego Zesłania Ducha Świętego. Rzeczywiście w Kościele jesteśmy wciąż wzywani do nowego początku. Czyż każda spowiedź nie jest owym nowym początkiem w życiu każdego chrześcijanina? A wszystko zaczęło się na Chrzcie Świętym, gdy zanurzeni zostaliśmy w łasce nowego życia i zjednoczeni z Trójjedynym Bogiem. To nie przypadek, że kulminacją obchodów okresu wielkanocnego jest Zesłanie Ducha

Świętego a pierwszą uroczystością okresu zwykłego jest niedziela Trójcy Przenajświętszej. Z kolei najbliższy czwartek będzie wielkim wyznaniem wiary w obecność Chrystusa Pana w Eucharystii. Święty Paweł mówi: „Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus” (1 Kor 12,3). To było najkrótsze wyznanie wiary w pierwszym Kościele. Pamiętamy, że św. Tomasz miał problemy z uwierzeniem, że jego przyjaciele Apostołowie, widzieli Pana Jezusa w ciele realnym, że mogli z Nim rozmawiać i widzieć Jego rany. Dlatego, gdy ósmego dnia spotkał w wieczerniku Zmartwychwstałego i ujrzał zachowane na Jego ciele ślady

zbawczej męki, zawołał wypełniony Mocą z wysoka: „Pan mój i Bóg mój”. Chrystus posłał swoich uczniów, aby po przyjęciu Daru Ducha Świętego, rozeszli się na cały świat pogański, niosąc prawdziwą wiarę i udzielając chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Tak św. Jan Paweł II pisał w liście do kapłanów na Wielki Czwartek 1998 roku: „Dzięki siedmiu darom wierzący zyskuje możliwość nawiązania osobowej i głębokiej relacji z Ojcem, zachowując wolność właściwą dzieciom Bożym. Podkreśla to św. Tomasz, ukazując, jak Duch Święty pobudza nas do działania nie za pomocą siły, ale przez miłość: „Dzieci Boże - stwierdza on — poruszane przez Ducha Świętego, działają w sposób wolny, z miłości, a nie niewolniczo, z bojaźni” (Contra gentiles, w.22). Duch Święty sprawia, że czyny chrześcijanina zostają przeobóstwione, to znaczy współbrzmia z Bożym sposobem myślenia, miłowania i działania, tak że wierzący staje się dla świata wyrazistym znakiem Trójcy Świętej”.

x. Proboszcz)



**R**ano przyjechałam do Warszawy, a wieczorem o godz. 8 już byłam w domu. Co za radość była dla rodziców i całej rodziny, trudno o tym pisać. Matce się trochę polepszyło zdrowie, jednak lekarz nie robił żadnej nadziei zupełnego wyzdrowienia. Po przywitaniu zaraz upadliśmy wszyscy na kolana, by złożyć Bogu dziękczynienie za łaskę, że mogliśmy się jeszcze raz w życiu wszyscy zobaczyć. Kiedy widziałam, jak ojciec się modlił, zawstydziałam się bardzo, że ja po tylu latach w Zakonie nie umiałabym się tak szczerze i gorąco modlić, toteż nieustannie składałam Bogu dzięki za takich rodziców. O, jak się wszystko zmieniło przez te 10 lat, jak nie do poznania: ogród był taki mały, a teraz nie do poznania, bracia i siostry byli jeszcze mali, a teraz nie mogę ich poznać, wszyscy dorośli, i zdziwiłam się, że nie zastałam ich takich, jak żeśmy się rozstali. Stasio codziennie mi towarzyszył do kościoła. Czulałam, że ta duszyczka jest bardzo miła Bogu. W ostatnim dniu, kiedy już nikogo nie było w kościele, poszłam z nim przed Najświętszy Sakrament i wspólnie zmówiliśmy *Te Deum*. Po chwili milczenia ofiarowałam tę duszyczkę najłodszemu Sercu Jezusa. Jak bardzo się mogłam modlić w tym kościółku! Przypomniałam sobie wszystkie łaski, które w tym miejscu otrzymałam, a których wówczas nie rozumiałam i tak często nadużywałam; i dziwiłam się sama sobie, jak mogłam być tak zaślepią. Kiedy tak rozważałam i ubolewałam nad swoją ślepotą, nagle ujrzałam Pana Jezusa jaśniejącego pięknnością niewymowną i rzekł do mnie łaskawie: *Wybranko moja, udzieli ci jeszcze większych łask, abys była świadkiem przez całą wieczność nieskończonego miłosierdzia mojego.*

## BOŻE CIAŁO

Fundamentalnym pytaniem na drogach wiary jest to: „Kim jest dla mnie Jezus Chrystus” a w konsekwencji: „Kim jest dla mnie Chrystus w Eucharystii?” Właśnie podczas Uroczystości Bożego Ciała jesteśmy zaproszeni, by każdy za siebie szukał odpowiedzi na te pytania. Posłuchajmy niezwyklej historii, która została nazwana cudem eucharystycznym Wydarzenie to miało miejsce w Paryżu w 1935 roku. Dwudziestoletni młodzieniec – Andre Frossard, był początkującym dziennikarzem jednego z paryskich dzienników. Wychowany bez Boga, syn pierwszego sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej. Pewnego razu, po pracy, jechał ze swym wierzącym przyjacielem na obiad. Zatrzymali się w dzielnicy łacińskiej, ponieważ kolega miał jakąś sprawę do załatwienia. „Znudzony czekaniem Frossard postanowił obejrzeć to miejsce i zobaczyć, co robi jego przyjaciel. Wszedł i.. oniemiał. W głębi kaplicy, nad ołtarzem, zobaczył „duży krzyż z obrobionego metalu, mający w środku białą matową tarczę”, coś, co wyglądało jak „odległe słońce” Nie wiedział wówczas, że jest to monstrancja z Najświętszym Sakramentem. Rozglądał się za przyjacielem, gdy nagle jego wzrok zatrzymał się — jak pisał po latach — „na drugiej z rzędu świecy palącej się na lewo od krzyża” „I wtedy właśnie następuje nagle i kolejno szereg przedziwnych zjawisk, których nieubłagana gwałtowność zniweczy w jednej chwili absurdalną

istotę, jaką jestem, i wyprowadzi na światło dzienne olśnione dziecko, jakim nigdy nie byłem — opisywał w <<Spotkałem Boga>>. — Najpierw narzucają mi się słowa: <<życie duchowe>>. Nikt ich nie wypowiedział, sam ich nie sformułowałem, słyszę jakby wymówił je ktoś obok mnie szeptem i to ktoś, który widzi rzeczy, jakich ja jeszcze nie widzę. W chwili gdy ostatnia sylaba tego wyszeptanego wstępu dociera zaledwie do progu mej świadomości, zaczyna nagle toczyć się wstecz jakaś lawina. Trudno mi powiedzieć, że otwiera się niebo; nie otwiera się, lecz rusza z miejsca, wznosi się nagle, jak niemy płomień, z tej kaplicy, gdzie nic go nie zapowiadało i gdzie tkwiło w sposób tajemniczy”. Frossard zobaczył „inny Świat”, niebo, poczuł oczywistość Boga i obecność Jego osoby. Poczuł, że Bóg istnieje i jest dobry. Ogarnęła go niewypowiedziana radość. Jego życie uległo diametralnej przemianie. Czuł się uniesiony ku zbawieniu”, „bardziej sobą”, odczuwał radość, że jest dzieckiem, któremu przebaczone wszystko i które budzi się, by poznać, że wszystko jest darem”, „szczęście uratowanego (...) topielca wyciągniętego z wody”. W jednej chwili z lekkoducha i ateisty przemienił się w głęboko wierzącego katolika. „Wyszedłem stamtąd po dziesięciu minutach, tak bardzo zaskoczony tym, stałem się niespodziewanie katolikiem, jak byłbym zdumiony odkrywając, iż jestem żyrafą lub zebłą po wyjściu z ogrodu zoologicznego — wyznał w rozmowie z włoskim dziennikarzem i publicystą Vittorio Messorim. „Jestem katolikiem, katolikiem apostołskim, rzymskim. Bóg istnieje i wszystko jest prawdą” — oświadczył po wyjściu z kościoła zdumionemu przyjacielowi”. (H. Bejda, Księga 100 wielkich cudów, Rafael 2005, 214)

## Z OGŁOSZEŃ

- ❖ Dzisiaj nabożeństwo czerwcowe o godz. 17<sup>15</sup>.
- ❖ Jutro po Mszy wieczornej (o godz. 18<sup>30</sup>) spotkanie w sprawie przygotowania ołtarzy na Boże Ciało. Przypominam grypy odpowiedzialne: Ołtarz I – rodzice dzieci klas II; Ołtarz II – rodzice dzieci komunijnych; Ołtarz III – rodziny kandydatów do Bierzmowania; Ołtarz IV – koła różańcowe.
- ❖ We wtorek 13 dzień miesiąca. Procesja fatimska po Mszy wieczornej.
- ❖ We środę o godz. 18<sup>30</sup> zbiórka dla ministrantów i kandydatów. Zapraszam także na spotkanie panów z asysty.
- ❖ W środę przed Bożym Ciałem kancelaria parafialna będzie nieczynna.
- ❖ W czwartek Uroczystość Bożego Ciała. Po Sumie wyruszy z naszego kościoła procesja Eucharystyczna do czterech ołtarzy trasą jak w minionym roku. Prosimy o przynoszenie kwiatków dla bielanek. Nie będzie nabożeństwa czerwcowego o godz. 17<sup>15</sup>. Litanię do Serca Pana Jezusa odmówimy przy ostatnim ołtarzu Bożego Ciała.